

Pytanie nr 1

Co się stanie, jeśli polski dostawca działa w oparciu o prawo niemieckie (odpowiednia baza dostawy lub kontrakt na prawie niemieckim)? Czy ten automatyzm zastrzeżenia prawa własności działa? Jeśli nie, to dlaczego? Skąd ta różnica, czy mówi się tam tylko o zastosowaniu niemieckiego prawa w tym zakresie firm niemieckich?

Baza dostawy, czy Reguły INCOTERMS nie decydują o obowiązującym prawie. W wyżej opisanej sytuacji obowiązującym prawem byłoby prawo niemieckie, gdyby było to wyraźnie określone (patrz wyjaśnienie w odpowiedzi na pytanie nr 3). Dlatego koniecznym jest określenie w kontrakcie, jakie będzie obowiązujące prawo. Jeżeli polski dostawca podpisze z odbiorcą z Niemiec kontrakt, w którym określi jako obowiązujące prawo niemieckie, to tak czy inaczej zastrzeżenie prawa własności należy zawrzeć umownie. Takie zastrzeżenie nie ma określonej formy, jak w polskim prawie, więc wystarczy je dookreślić w warunkach ogólnych transakcji lub określić takie zastrzeżenie np. w warunkach zamówienia.

Pytanie nr 2

Czy jeżeli przedmioty objęte zastrzeżeniem prawa własności zostaną skradzione lub np. się spalą, to czy nabywca będzie musiał za nie zapłacić?

W trakcie webinarium wspominaliśmy o tym, podając przykład stłuczenia szklanki w sklepie przed dokonaniem zakupu. Jednak pytanie jest inne, czy podstawą dokonania płatności będzie umowa sprzedaży? To zależy już od jej postanowień, jeżeli np. umowa sprzedaży by wygasła, to (niedoszły) nabywca odpowiadałby zapewne odszkodowawczo jak za utracenie cudzej rzeczy, nad którą sprawował pieczę. Gdyby jednak nie wygasła to można dopuścić dokończenie transakcji w ten sposób, że nabywca zapłaciłby resztę ceny a w przypadku odnalezienia zagubionej lub skradzionej rzeczy byłby już traktowany jak jej właściciel. Te rozważania, nie mają zapewne doniosłości praktycznej, bo tak czy inaczej w takiej sytuacji (doszły / niedoszły) nabywca) musiałby pokryć cenę względnie wartość utraconej rzeczy będącej pod jego pieczę.

Pytanie nr 3

Polski dostawca, odbiorca niemiecki, transakcja eksportowa - baza dostawy wg Incoterms - DPU - własność powinna przejść na terytorium Niemiec, więc działa prawo niemieckie - chodzi o taki przypadek - czy jest niezbędne zastrzeżenie własności czy może działa ono automatycznie?

Podobnie jak w pytaniu nr 1 jeżeli dla kontraktu właściwym jest prawo niemieckie i jest pomiędzy stronami uzgodnione zastrzeżenie prawa własności działa ono na podstawie poniższego przepisu:

Bürgerliches Gesetzbuch (BGB)

§ 449 Eigentumsvorbehalt

- (1) Hat sich der Verkäufer einer beweglichen Sache das Eigentum bis zur Zahlung des Kaufpreises vorbehalten, so ist im Zweifel anzunehmen, dass das Eigentum unter der aufschiebenden Bedingung vollständiger Zahlung des Kaufpreises übertragen wird (Eigentumsvorbehalt).
- (2) Auf Grund des Eigentumsvorbehalts kann der Verkäufer die Sache nur herausverlangen, wenn er vom Vertrag zurückgetreten ist.
- (3) Die Vereinbarung eines Eigentumsvorbehalts ist nichtig, soweit der Eigentumsübergang davon abhängig gemacht wird, dass der Käufer Forderungen eines Dritten, insbesondere eines mit dem Verkäufer verbundenen Unternehmens, erfüllt.

W tłumaczeniu:

- (1) Jeżeli sprzedawca zastrzegł własność rzeczy ruchomej do czasu zapłaty ceny przez Nabywcę, to w razie wątpliwości, przyjmuje się, że własność przeniesiona zostaje pod warunkiem zawieszającym do czasu zapłaty ceny (zastrzeżenie prawa własności)".
- (2) Na podstawie zastrzeżenia prawa własności sprzedawca może żądać zwrotu rzeczy tylko wtedy, gdy odstąpił od umowy.
- (3) Umowa zastrzeżenia własności jest nieważna, jeżeli przeniesienie własności uzależnione jest od spełnienia przez kupującego roszczeń osoby trzeciej, w szczególności spółki powiązanej ze sprzedającym.

Eigentumsvorbehalt czyli zastrzeżenie prawa własności w Niemczech nie ma określonej formy, więc należy uznać, że wpisanie tego w ogólne warunki sprzedaży / zamówienia będzie wystarczające, inaczej niż w Polsce. Należy przy tym pamiętać, że brak umownego postanowienia (w jakiegokolwiek formie) w zakresie zastrzeżenia prawa własności oznacza brak możliwości powołania się na zapis z niemieckiego kodeksu cywilnego. Poza tym należy zwrócić uwagę również na fakt, iż w opisanej w pytaniu sytuacji nie ma automatyzmu zastosowania prawa niemieckiego.

W zakresie prawa właściwego - Zgodnie z art. 4 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Rzym I - umowa sprzedaży towarów podlega prawu państwa, w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu. Zatem w opisanym przypadku (bez odrębnej klauzuli jurysdykcyjnej) właściwe byłoby prawo polskie. A przejście własności (ryzyka) określone w klauzulach INCOTERMS nie będzie miało znaczenia w kontekście jurysdykcyjnym, właściwe w tym zakresie przepisy będą uregulowane jak już była mowa w ROZPORZĄDZENIU PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I)

<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32008R0593&from=PL>

Pytanie nr 4

Przepraszam, że drążę temat ale nie uzyskałem satysfakcjonującej odpowiedzi na moje pytanie. Jeśli wydanie towaru nastąpiło na terytorium Niemiec (bo baza dostawy DPU oznacza dostawę do Niemiec i tam dopiero przekazanie towaru kupującemu), to czy możemy mówić, że obowiązuje prawo niemieckie? I dalej czy w takim przypadku działa automatyzm zastrzeżenia prawa własności?

Odpowiedź na to pytanie po części wyjaśniły odpowiedzi na pytania nr 1 i 3. W niemieckim kodeksie cywilnym zastrzeżenie prawa własności (Eigentumsvorbehalt) nie działa automatycznie i należy to zastrzeżenie wyraźnie wskazać w kontrakcie, warunkach ogólnych, warunkach zamówienia lub na fakturze. I dopiero wtedy w świetle prawa niemieckiego zastrzeżenie własności będzie skuteczne, w szczególności w sytuacji zaistnienia niewypłacalności odbiorcy (patrz artykuły 47 i 107 niemieckiego prawa upadłościowego <Insolvenzordnung>). Jeżeli sprzedający (wciąż) jest właścicielem towarów przez siebie wyprodukowanych lub dostarczonych, może dokonać ich zwrotnego przejęcia, o ile kupujący nie posiada odrębnych praw do tych towarów (na przykład na podstawie istniejącej umowy agencyjnej lub dystrybucji). Podczas postępowania upadłościowego zastrzeżenie własności daje wierzycielom podstawę do żądania oddzielenia towaru od pozostałego majątku (masy upadłości) i jego wydania (Aussonderungsrecht), zgodnie z artykułami 47 i 48 niemieckiego prawa upadłościowego. W niektórych przypadkach sprzedający może być uznany za wierzyciela preferowanego zgodnie z artykułem 49 i następnymi niemieckiego prawa upadłościowego. Należy cały czas pamiętać, że przy braku wyboru prawa w transakcji polski dostawca - niemiecki odbiorca, (niezależnie od klauzul INCOTERMS) prawem właściwym będzie prawo polskie.

Pytanie nr 5

W jaki sposób można wyegzekwować ROT? Np. maszyna została sprzedana z odroczonym terminem płatności. Termin płatności minął. Chcemy skorzystać z ROT i odebrać maszynę. Jaka instytucja powinna nam pomóc w odbiorze maszyny z lokalizacji dłużnika? Komornik?

Powództwo windykacyjne, uzyskanie wyroku nakazującego posiadaczowi (niedoszłemu nabywcy) wydanie cudzej rzeczy i ewentualnie odpowiednie postępowanie egzekucyjne przeprowadzone przez komornika. Można sobie jednak wyobrazić praktyczną sytuację, gdzie bez naruszenia prawa można by odebrać posiadaczowi (niedoszłemu nabywcy) taką rzecz, jeżeli np. znajduje się w magazynie osoby trzeciej. Gdyby (niedoszły) nabywca próbował się bronić powództwem windykacyjnym, można temu przeciwstawić ważny tytuł własności.